

*Z Warszawy d. 20 Sycznia.*

**Dalszy ciąg posiedzenia Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół nauk d. 22 Grudnia.**

**Pochwała Cyprjana Godzkiego, Pułkownika Półku 8go woyak Xięstwa Warszaw.**

**Członek Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk., poległego pod Raszynem, —**

**Przez Jozefa Kal. Szamarskiego, Generalnego Królewskiego Prokuratora przy Kas-**

**sacynym Sądzie. Członek Towarzystwa,**

**na publicznym posiedzeniu Towarzystwa dnia 22 Grudnia 1809 czytana.**

„Już to nie pierwszy raz od założenia Towarzystwa obita się o mury posiadzeń naszych smutny pogłos, przez który szła względem zmarłych społeczeńków pełniąca powinność, mieszamy rażąco pochwały ze żmiami żaloby,

Z tem wszystkim, nieszczęsna kraj doła ścieriała i tę nawet smutną postugę. Nie mogliśmy w dawniej innego nieść holdu nad ten, który światu i domowym cnotom należał.

Początkowe kroki Towarzystwa ograniczała baczność autroziemskiej władzy, naturalnie podejrśliwey względem tego wszy-

stkiego, co ukazywało iskizkolwiek głoszek ze

środkami oddawania pamiętek sławy narodu-

wey, rozszerzania powodów miłości oyczyzny i działania przez p. waby znamienitych wzorów.

Zelazne ramię przeciwey wspierało okrapną przegrodę, — między rodakami, co tu na samem grobowisku Oyczyzny pielęgnowali świętę ogień synawickiego dla niej przywiązania, — i ten, co w odległej świat-

ła stronie walczyli z samą nawet koniecznością srogiego przezuszczenia, by na nim wymogli wskrzeszenie ukochanej matki.

Ant wtedy mogły związki uszone łączyć tę przelctworem rozległym przedzieloną rodzinę, ani tu wolno

było głośnemi pochwały wieńczy bohaterów rodaków, co nad brzegami Padu, Tybru, Dunaju i Reau uniesmiertelniali sławę Polskiego imienia.

„Zniknęła już ta oplakana postać rzeczy Mąż przeznaczenia, — Mąż któremu ludzkość

wziona nową dla siebie opiekę, — przynosiła dla nas pożądaną zmianę upokorzącej dofi.

Ten, co zwrócił Troję do prawideł mądrości, a ludy do uznania słotnych praw i obowiązków, — Ten nie mógł parzyć obojętnie, by

ustalił się w oczach świata w czyn bezprzy-

kładney niesprawiedliwości, na bezwinnym

Narzędzie koczney, przy którey maey rozważną przemoe podkopała sama węgielne własnego bezpieczeństwa zasady, i pokusiła się wznieść bezbożny Pomnik wiekiego bezprawia, iak gdyby na wieki wysywać unyśliła każde czułe serce do bluźnierczych przeciw samey nawet Opatrzności wyrutów. Nieśmie telny Wskrzęsiel Oyczyzny naszey daie odrodzonym iey synom tę zaraz długich cierpień pie wszą nagrodę, że im przeironne otwiera pole, — i dobiłnia się o wszelkie bez wyiatku rodzaje chwaty, — i żmatego głoszenia praw do niey nabytych, a tym samym tworzenia nayspotrzebniejszey xięgi wielkich narodowych przyktadów.

„ Sku ktem tey zmiany, przybiera także Towarzystwo Królewskie okazalszą nerównie postać, — i przybywa wolność w oddawaniu głośniego holdu enotom publicznyim oraz wojenney chwale. Smutny wprowadzie dar, gdy przydzie nam oplakiwać straty! sie i w tey mierze miłszą iest swoboda; tes i saln, nad okropną penurość wymuszanego miłszena i tlu-mionych uczuściow.

„ Owocem nowego stanu społecznych u nas rzeczy, iest właśnie obchod ninieyszny. — Dacień nader ważny w dzieiach Towarzystwa naszego! Dzień ozdobiony wspaniałym tyłu walecznych zbiorom, na który gdy w rozpoczynaniu głosu spoglądać mi przychodzi, ulegam mimowolnie pod świetnością widoku, bo zdaie się, że cudowną siłą posiadzenie nasze przeniesionym zostało wpośród samego Przybytku Chwaty. Szczęśliwym zbiegiem tż-czy się w gronie słuchających to wszystko, co postużyć mogłoby do upięknlenia i ozdoby wieńca, a tylko wdzięczne oko śledzi leszcze przy samym tronie Bogini iednego niezaiętego miejsca, które należy się Naczelnemu Przewodnikowi Zwycięsców.

( Reszta potem, )

Z Paryża d. 24. Stycznia.

D. 11 b. m. przybyło 167 Hszpańskich Maich w, którzy w Girone w newolą zabr. nemi zostali, do Marsylii. Umieszczonemi w cytuceli byli, gdzie od litosciwych osób dostali biel znę, żywność, &c. potem daley poprowadzonemi zostali.

Cesarz mianował Prefekta departamentu Ainy, P. Bossy, baronem z dechole n 4000 f. w dobrach Hanowerskich.

Bawarski Minister stanu, Hrabia Montgellas, przybył do Paryża.

Na przedporciu Brestleńskim kilkanaście penszow Angielskich uderzyło na konwoy Francuzki; kilka statkow zostało na piasek wpędzonych, a ieden wzięty. Nieprzyjaciel spalił z tego konwoiu 6 statkow.

W niedzieię miały deputacye od różnych wybiorezych koleji w audyencya u Cesarza. W odpowiedzi deputacyi departamentu Saony i Loary wyraził Monarcha między innemi: „ Monarchia i tron są dla bytu i dobra Francyi tak potrzebnymi, iak stołce, które nam przyzwieca; bez nich wszystko byłoby w niespokoyności, nieładzie i w zamieszaniu. „

Opowładają, iż pod czas rewii d. 31 Grudnia k. n pod Cesarzem zaczął się lękać; porucznik ieden wy skoczył z szeregów i zsiął konia za cugle. Dzięki Ci Kapitaale, rzekł Cesarz; porucznik wzięwszy to za podwyższenie, mowi szybko; „ w którym regimencie, Najisłanieyszny Panie. „ W gwardyi, odpowie Cesarz, uśmiechając się. „

Monior zawiera wyrtek Cesański, mocą którego ciało prawodawcze otworzył na swoje posiadzenie na rok 1810ty d. 1 Lutego.

D. 22 o godzinie 1 zgrupowały się esłacki ciała prawodawczego w wielkich ubiorach. Bardzo wiele widzow napemno trybuny. Król

Jmé Bawarski, Xię Prymas, wiele członków w ciału dyplomatycznym i znak mitych cudzoziemców w zajęli miejsca w wyznaczonych sobie trybunach.

Radca stanu, Hrabia Segur, który wraz z Radeami stanu Co vet o i Neri - C rsini do sali w prowadzony został, zabrał głos, w którym między innymi wyraził:

" Mei Panowie! Zlecił nam Cesarz zapisać wam wyrok, który kończy w siebie posiedzenia; lecz prace wasze są tylko nieważne. Nowe posiedzenia w krótko zwołane zostaną i ważne ustawy, które w miarę zapowiedziane są, jako to Xięga ustawy królewskich i ustawy względem górnictwa będą celem waszych obrać. Przerwa ta będzie krótką, iż nowe posiedzenia uważać można jako przedłużenie dawniejszych. Zagalenie ich nie będzie nawet uroczyłem. J. C. K. Mość nie ma potrzeby odebrania przysięgi od nowych członków, ani też nie ma co dodać do powabnego i chwalebego obrazu, który w mniemaniu o swoich pracach, tryumfach wspaniałych planach i politycznym połączeniu wyśławie raczył. Nim wasze posiedzenia zakończą się, chce Cesarz dopełnić swojego przyrzeczenia, przez które dał wam dowód swojego ukonstytuowania i przychylenia. W prowadzonym tu posiedzeniu z chwalebny temat młody officer, który oddał wam od J. C. K. Mei liczne przez zwyciężkę jego wojska zabrane w Hiszpanii chociaż wie. Pominęli te waleczności Francuzkiej uczepionymi być mają u spokojnego tego skępcenia, a zdobiąc świątynię ustaw, mają być godnym jedności, siły i mądrości; przypominać one będą szlachetną myśl o Cesarzu, który jest równie wielkim przez ustawy, jako i przez oręż, który nie cieszyłby się swoją chwałą, gdyby ta nie przykładała się także do naszego szczę-

ścia, który dobrze wie, iż nie ma dla Francuzów szczęścia bez chwały.,,

Prezydent przeczytał potem list Xięga Neufshatelskiego do ciała prawodawczego z głównej kwatery Madrytu d. 21 Grudnia 1809, w którym uwiadomiono toż ciało, iż Cesarz zlecił P. Segur, jako tylko wygościł się z swoich ran, oddać mu zdobyte w Hiszpanii chorągwie.

Tu dale się słyszeć przed salą muzyka wojskowa; deputacja z 12 członków ciała prawodawczego w prowadza do sali wojowników, na których ciele znajdują się dowodzący Adjutant, Hrabia Segur, syn radcy stanu. Przyjęci długimi okrzykami: " Niech żyje Cesarz!,, waleczni w iowniej stanęli około posady Cesarza. Adjutant, Hrabia Segur, miał mowę, w której między innymi wyraził:

" Mei Panowie! Cesarz zaszczycił mnie honorem oddania wam zabranych w potyczkach pod Espinosa, Burgos, Tudela, Somosierra i Madrytem chorągwi. Oto są te znaki połączenia i przyjaźni Francji. Poważyliście oni rozwinąć je przeciw Bohatrowi, nie pomnę, że to są trofea, które dla pomoczenia jego chwały zrobili, &c.,,

Usiadłszy Hrabia Segur obok swojego ojca, zabrał głos Prezydent, Hrabia Fontanes, znany z talent w wymowy, w którym rzekł między innymi:

" Wojuwnicy i Prawodawcy! Chorągwie, które wam oddają mają szczególnie znaczenie; zabrane bowiem zostały obywatelom przez falkę ludowi. Niektóre z nich mają jeszcze znaki rozwoleń prostego ludu; nie darmo więc Naczelnik państwa rozkazał sławić te w świątyni ustaw. Chce on przez ich widok wszystkim oczom przedstawić cierpienie, na jakie wystawionemu są państwo

152

Aseli święte wędzidła ustaw nie wstrzymaj  
wściekłości pospólstwa. Ah! i my doznał-  
śmy podobnych zdrożności. Oby nasz przy-  
wód nauczył nieszczęśliwy lud i wyprowa-  
dził go z błędu! Duch dawnych jego junt o-  
buził się pod obcym wpływem, i to wła-  
śnie grozi mu niebezpieczeństwem. Lecz nie!  
nie ma przyczyny obawiać się Bohatyrza. O-  
ręż jego podbił go tylko w celu uratowania,  
i przeciw anarchii tylko powinien się uzbroić.  
— Honor Francuzów zostawiania pod rządem  
wielkiego Męża jest dostatecznym do odmie-  
nienia postaci świata. Często nazywano Kró-  
low *Najjaśniejszymi Niewdzięcznikami*; po-  
wiadano i nie bez przyczyny, że prędko za-  
pomniają przychylności swoich poddanych, i  
że użyteczniejszy jest pochlebiać, niżeli służyć  
tronowi. Lecz Pan, do którego należamy,  
także mało zasługuje na takowy wyraz! Niech  
przepadne na zawsze język upódlenia i po-  
chlebstwa. Nie użyję go w ostatnich słowach  
na tej mównicy, z której na zawsze scho-  
dzą. Ciąto prawodawcze powinno tylko pu-  
bliczne mniemanie upodmożka tronu składać.  
Tem jedynie chcę Monarchę chwalić; wyrażę  
otwarcie podziwienie, które we mnie wpaia.  
W wolienney tej uroczystości, w której ja-  
śniecie jego chwala, znajduję naturalny do te-  
go pochop. Znajdują się tu reprezentanci  
Francyi i Europy; do ich odwołuję się świad-  
ectwa. Wszystko, co tu o nim powiem, bę-  
dzie podziwienia godnem, ale prawdziwem.  
— Przenieśmy się myślą do przyszłości, u-  
ważamy tego Bohatyrza, jak go kiedyś po-  
tępnił powłoką czasu zastaniego uważać  
będzie, na ow czas pokaże się cudowna jego  
wielkość. Lecz nadto wiele pomników za-  
świadać będą cuda jego życia, ażeby mogła  
jakowa zachodzić w tej mierze wątpliwość.  
Gdy najpóźniejsi nasi potomkowie wieść

będą chcieli, kto to jest, który leden i sam od-  
czasu Rzymian połączył Włochy w jedno  
ciąto, powiem historyja, że Napoleon. Gdy  
się pytać będą, kto w tym samym czasie A-  
rabskie i Muzułmańskie bory od Piramid i  
od brzegów Jordanu odpędził? historyja po-  
wie im, że Napoleon. Lecz inne czeka ich  
zadziwienie. Dowiedzą się, że Mąż, które-  
go poniekąd Niebo na to przeznaczyło, przy-  
bywa w tej samej chwili, z głębi Egiptu do  
kraj, kiedy wszystkie gęsy Francyi jego po-  
mocy wzywały, i przywraca ustawy, wia-  
rę i zagrożony bliskim upadkiem społeczny  
porządek; i ten Mąż jest Napoleon. Zobaczą  
w przesiągu 10 lat go państw odmienioną po-  
stać, trony utworzone, trony obalone, Wie-  
deń dwa razy zdobyty i następów Frydery-  
ka Wielkiego połowę dziedzictwa tracących.  
Zdawać im się z początku będzie, że tyle re-  
wulucy i tyle zwycięstw są dziełem wielu  
zdobywców; lecz historyja, wsparta je-  
najstawnym świadectwem spóżyjących, wypro-  
wadzi ich z błędu, okaże im tego samego za-  
wsze Napoleona, który po wojnie z Austryą  
uderzył na Prussy, zwycięstwo swoje aż do  
granic Polski posunął, z pośrodku zaś Sar-  
macyi udał się nagle do gór, które Francya  
od Hiszpanii dzieli i odnosi zwycięstwa w  
okolicach, które starożytność granicą świata  
nazywała. Lecz tu nie kończą się jeszcze cu-  
da! — Pytam się teraz wszystkich, którzy mnie  
słyszą, możnają tu choćby najmniej, czego ry-  
su zaprzeczyć? Szczęśliwi Monarchowie,  
których na mocy tylko prawdy chwalebna  
żona, szczęśliwi także Mowcy, którzy chwa-  
lą tylko Monarchów z ich czynów.

Po skończonem posiedzeniu dano w k u-  
ferencyyney sali obiad dla 66 woiewnkow,  
którzy przynieśli choągwie, pod czas które-  
go s, etniana rotae zdrowi. Po ostatnim posied-

niost się jeńca z więźniów i rzekł: "Kolejdy! Mielimy slocenie zanicć do cista prawodawczego 80 chorągwi; poprzyjęniemy na gleniusz Cesarza, iż na końcu kampanii więcy ich ieszcze przyniesiemy.,,

Kardynałowie Erskia i Vincenty przeciechali d. 16 Stycznia przez Turyn, iadąc z Rzymu do Paryża.

P. Lauffat, prefekt Martynki, znayduć się od kilku dni w Paryżu, wymieniony bowiem został za P. Cockurn, krewnego ś.p. Pitta.

Jenerał Senator Soules jedźcie do Lill, dla urządzenia z gwardyi narodowej regimentu do gwardyi Cesarskiej.

### Z Madrytu d. 10 Stycznia.

Margarcia d'Almenara w konat wczorasy przed J. K. Micią przyjęę, jako minister wewnętrzny i otrzymał wielką w tęęę orędu Hiszpańskiego. Poruszenia woysk Francuzkich ku Mancha i wyjazd Króla i Marszałka Xcisa Dalisfacyi do woyska, które ma jutro nastąpić, zdacie się zapowiadać wielkie działania.

Bilety bankowe i bilety hypotekowane, które wzięto za sprzedane dobra narodowe spalone wczoray zostały w obecności Ministra skarbowego i radcow stanu.

Rozkaz dzenny ogłoszony w imieniu Króla, staaowi, iż stosowne do woli Najlśn eyszego Cesarza i Króla, wszystkie jeacy Hiszpańscy będą na przyszłość bez żadnego wyjątku odesłanemi do Francyi. Francuzi lub cudzoziemcy, którzy przymuszonemi zostali służyć pomiędzy rkoszanami, powrca do swoich korpusów, iak tylko odbierani zostaną.

Maxymy następujące, wzięte co do słowa z przeięte o listu z Karduby pod d. 3 p. m. ukazują, iż nadto petrzebę powyższego roz-

porządzenia wzglę'em jeńców.

"Byłoby nader ważną rzeczą, gdyby dobry przyjaciele nasi w Madrycie starać się podać sposobność jeńcom do uciezki i dopomogli im do powrotu do woyska. Zrobiliby wielką przysługę rządowi ( juncie ) który nie zaniedbałby im się wywdzięczyć, iakby tylko był w stanie. Niechay wszystkie jeńcy wykonają przyjęę iakiey od nich wymigać będą; mało na tem zależy. Są to słowa na powietrzu.,,

Lill ten, w którym Juana Sewińska i icy jenerałowie obwinianemi są o zdradę, i w którym nie iest oszczędzany ani Imperator Rosyjski, ani Cesarz Austriacki, adresowany był do D. Antonio Izquierdo. Podobnaż pobudki zniewoliły rząd przed zmięćcami do odesłania do Francyi tych dobrych przyjaciół Madryckieb.

Od niejakiego czasu odbieramy tu bardzo regularnie listy przez gońców i sztafety z Francyi. Przepisują tę szczęśliwą zmianę przedsięwziętem środkiem przez jenerałow Francuzkich w północney Hiszpanii. Mowią nadewszystko o uspokojeniu dawney Kastylii przez Jenerala Salignac. Jenerał ten znaszczyl i rozproszył przez półtora mieścica, iak iest rządca tej prowincyi, wszystkie zgracie łotrow, które ją plądrowały. Pozostał ieszcze do zwyciężenia nayniebezpiecznieyszy nieprzyjaciele przez swey wosy i woyska, któremi dowodzi Portier, zwany Marquisita, dawny pułkownik w Aragoni, który na czyle 4500 ludzi biega po kraju, pomiędzy któremi znaydują się regimenta Kantabry i Kastylii. Dowia niemy się, że Jenerał Salignac, dowodząc osobistie w obozeni woyskami, dognal nieprzyjaciela po srybkim marszu w Rioja, zabił mu do półtrzecia tyfiata ludzi, resztę przymusił do rozsybki; lecz naywiększe odniosł ten jenerał, zwycięztwo, że potrafił oswiesic Mi-

siem w względen prawdziwego ich interesu i przekonac ich, iż wszelki ich odpor jest n dieremty. Zapewniam, iż przeszło 3000 rokoszantow złożyli broń i powrocili do domow. Oby inne prowincye Hispanskie poszły za przykładem dawney Kastylii! a w krótcie nieszczęścia któreśmy ponieśli, statarteby zostały pod oycowskim rządem Najjaśnieyszego Króla Katolickiego.

W gazecie Sewilskiej czytamy następujący manifest pod d. 21 Grudnia:

"Hiszpanie! Wynosił nieprzyjaciel nasz mniemają, iż po tylu klęskach, które twar- dy los na nas spuścił, odstąpił nas stałość; lecz jest to nowem dowodem, że po tylu dro- go opłaconych doświadczeniach, nie poznali się jeszcze na naszym charakterze. Po za- warrym pokoju między Austrją i Francją przegraliśmy dwie bitwy, jedna w prowinc- e, i Mancha, druga w Kastylii; rząd zamiast szmiltczenia lub pokycia smutnych tych zda- rzeń, egłotł je z zwykłą sobie otwartością. Jeżeli szczęście i zęczność wydarły nam zwycięstwo, tedy nie ostradaliśmy wale zno- ści, która nabywa wessie zęczności i przy- kuwa do siebie szczęście. Kiedyśmy zasze- nali! powinniśmy byli żądć sprawy i zem- sty od wiarołomnych; lecz ktoś przebędzie bronzowe mury, które przewrotnić Fran- cuska między nami i niemi wystawił. Kto- ryż z Hiszpnow wśród tylu niekukow śmie- ni się podnieść głis i zechce zostać Francu- zem? Jeżeli jest woła narodu zostać, co bądź kosztuje, Hiszpanami, podwoimy nasze u- siłowania, dla położenia końca nieszczęściom, które cierpiemy; rzucemy śmiało okiem na przyszłość zamiast opuszczania ręk w boia- żni. Takie jest nasze położenie; taki jest nasz obowiązek. — Jakoż od chwili rozeyścia się wiadomości o pokciu, zapowiadając no-

we nieszczęściu, junta usywająca przeligi- bierze środki zdolne do zapobieżenia złemu. Wkrótce wyjdzie z druku rachunek wy- datk w na prowadzenie wojny i sposoby za- stąpienia i h nadal. Przeknana jest junta, iż żadne ofiary nie będą wielkie dla Hispa- n w, gdy idzie o ratunek oyczyzny. W tym celu rozporządza, co następuje:

Wyrok pod d. 4 Kwietnia nakazujący oddać do mennicy Sewilskiej wszystkie mniej potrzebne srebrne i złote nuczzenia kościelne, ma być niezwłocznie uskuteczniomy;

Nakazuje się przymuszona pożyczka w połowie w pieniądzech, w połowie w srebrach i złocie prywatnych;

Nakłada się nadzwyszczyny podarek na wszystkie klasy ludzi.

Wszystkie wakujące urzędy nie będą osadzone;

Otwierają się pożyczki 4 mili nowów Hispa- nskich, a 40 w Ameryce;

Należony jest pod tek na powozy i bryki prywatnych;

Wojsko p mniżone zostane do 100, 000 ludzi; zrobionych zostanie 100,000 pik i puzinałow, które rozdane będą prowintyom;

Posłani są indygnieowie do Sierra i do Santa Ollala, dla zabezpieczenia królestwa Gre- nady;

Dobrzy Officerowie zastępują miejsca wkorpusach;

Trzy eskadry jałty posłane są do Manchy, dla naprawienia klęsk, które ponieśliśmy pod Oz- cana i zapobieżenia im na przyszłość.

Oby te środki, jako też inne niemniej dzielne, które rząd zamysła przedsięwziąć, podwoiły ufności Hiszpanow i przyłożyły się do obrony oyczyzny!

Nie skończylibyśmy nigdy (wyrata go-

zeta Madrycka) gdybyśmy chcieli przywo-  
 dzić wszystkie brzoń i przeciwności, któ-  
 remi napełniony jest manifest junty Sewińskiej.  
 Wyrzuciwszy z niego wszystkie wyrazy, które  
 tak mało zgadzają się z rozumem, bezstron-  
 ny czytelnik zobaczy, iż wszystko kończy się  
 na tem:

"Przywędzonymi jesteśmy do ostatecz-  
 ności; Francuzi są od nas daleko liczniejsi;  
 sprzymierzywszy nas opuszczają nas, wydalim-  
 y wszystko co naród do tego czasu był,  
 lub zachowujemy dla siebie. Resztę co jeszcze  
 posiada, powieriamy nam ślepo powierzyć, gdyż  
 to potrzebne będzie do naszego ratunku. Nie-  
 chaj się bicia; chociażby jeden tylko czło-  
 wiek pozostał i uzbrojony piłą lub puginatem,  
 ten powinien się rzucić, jeżeli potrzeba, na ca-  
 ły batalion: śmierć tego i rodziny, jako też zni-  
 szczenie kraja mało nas obchdzą. Natęgnięte  
 rozpaczy będą bezużyteczne, ale mogą wstrzy-  
 mać nieprzyjaciela przynajmniej poty, poki  
 my nie wsiądziemy na okręty i nie zabierzemy  
 naszych łupów.,"

Z Londynu d. 17. Stycznia.

Rozchodzi się tu pogłoska, że d. 1 b. m.  
 zrobione zostało w Kadyksie powszechne  
 powstanie, że d. 4 i 5 słyszano ciągłe strze-  
 lanie i że znaczna część znajdujących się w  
 porcie okrętów spalano. Lecz wiadom-  
 ść ta zasadza się tylko na liście, który  
 Kapitan Webber pisał z okrętu Hawanah przed  
 Flakuter.

Listy z Lizbony donoszą pod d. 7 b. m.  
 iż wojsko Angielskie stoi w Viseo, Coimbra,  
 Castel Franco i innych miejscach na granicy  
 Leony. Według innych listów główna kwate-  
 ra Angielska znajduje się w Vigeo.

Pomimo uchwałonych przez wyś-  
 ków przez senat Amerykański i krótko w  
 izbie reprezentantów przeciw Anglii, mamy

jednak nadzieję według mów prywatnych, że  
 niebędzie embargo włożone.

Mówią, że Lord Eldon słoży pieczęć, i  
 oświeci urząd prezesa rady po Lordzie Cam-  
 den. P. Perceval będzie W. kanclerzem, Lord  
 Wellesley pierwszym lordem skarbowym, P.  
 Canning sekretarzem stanu związków zagra-  
 nicznych, a P. Huskisson kanclerzem skarbu.  
 Takie bieżą wieści.

Biega pogłoska, iż kilka Francuzkich re-  
 gimentów przybyło do Indyi, i że zbuntowane re-  
 gimenty królewskie stęczyły się z Nizamem.

W wojsku Francuzkim w Hiszpanii widać  
 poruszenia, które każą się domyślać w  
 krótkim czasie.

List z Lizbony pod d. 6 Stycznia donosi  
 co następuje: — Główna kwatery Angielskie-  
 go wojska znajduje się w Vico, blisko o 40  
 mil Angielskich od Koimbr, a 70 od Operto.  
 Wojsko Angielskie zniewolone zostało do  
 wstecznego poruszenia przez pomykanie się  
 Francuzkiego ku Douro. Posiłki Angielskie na-  
 deszły w sam czas, bo wszyscy oficerowie  
 mniemają, że wkrótce przyjdzie do waż-  
 nych kroków. Choroby zabierają ciągle ie-  
 szcze wiele żołnierzy. Lekarze przypisują to  
 złemu napojom.

Podług doniesień z Indyi pod d. 15 Ser-  
 panta mieli rok szanę główną kwatery w Se-  
 ringapatnam, gdzie ustanowiona jest komis-  
 sya wojskowa, która z innemi korpusami kor-  
 responduje. P. Barlow wyszedł z Madras z  
 11,000 wojska i kilku regimentami Seapoio-  
 w przeiw rok szanę.

Od brzegów Donau d. 22. Stycznia.

Słychać, iż bracia Austriackiego Cesarza  
 mieć będą każdy po 150,000 zł. rym. roczne-  
 go dochodu, utrzymując sobie wojska i me-  
 szkańców prowincjach. Matka Cesarzowej

nie powróci także do Wiednia, ale osiedzi w Węgrzech lub w Siedmiogrodzkiej ziemi. Teraz bawi w Grosswardeinie.

Znaczną część kontrybucyi zapłacić Austrya Francyi miała z subsydyi Angielskich, które przez Konstantynopol do Wiednia nadeszły. Anglii zapłaciła więc Francyi należo-  
me na Austrya kontrybucye.

*Z Lienz w cyrkule Eisack d. 13. Stycznia.*

Ukarawszy Francuzki Jenerał Broussier śmiercią wiarotomnych hersztów rokazu w Walsz-Matrey, poszedł z 6 batalionów do Bruneken, dla wyszukania ukrywających się po dolinach hersztów. Wymalowano ich 25 i za wyrokiem komisyi wojskowej rozstrzelano. W Silkin, Jenuchen, Toblach, &c. obwieszono ich także kilka. D. 10 sądzono 4 uwięzionych Xzy, z których skazano jednego plebana i jego kapelana na śmierć; lecz na prośbę miasta w stracono się z wykonaniem wyroku i posłano gońca do Wicekrala. Wojskowa surowość sprawiła najlepsze skutki i odmieniła sposób myślenia mieszczanów. Rozbrojenie ich spokojnie i przywrócono im tu 19 sanituztów.

*Z Stuttgarda d. 25. Stycznia.*

Król Jan nasz idąc za przykładem królów szwedzkich zniósł w całym królestwie przestępstwa Maltakskie i dobra ich obrócił na wyposażenie oddzielnego wojskowego.

*Od brzegów Menu d. 27. Stycznia.*

Mowią, że Bawaryja otrzyma następną część wyższej Austryi, Innviertel, Salz-  
burg, Berktolszaden i część Bayreutu, a reszta tego kraju dostanie się Saxonii. Zato zaś nastąpi Bawaryja Schweißfurt z jego okolicami W. Xciu Wirzburskiemu, z Geislingen z okolicami Królowi Wirtemberskiemu.

Słychać, iż Minister Stanu, Baron Al-  
bini, powołany od Keis. Pymasa do Paryża  
został.

W Bawaryi mówią powszechnie o za-  
ślubieniu się Królewicza Następcy Bawarskie-  
go z Xzniczką Terefią Hildburghausen, która  
ma teraz lat 18. Starsza jej siostra poszła za  
Królewicza Pawła Wirtemberskiego.

*Z NoreMBERGI d. 27. Stycznia.*

Gareta tutejsza nawiera co następuje:  
Wczoraj w wieczor nadeszła tu wiadomość,  
iż korpus Marszałka Oodinet, stojący w Szwab-  
bii, oebrał rozkaz od Najjaśniejszego Cesa-  
rza udania się do Francyi.

*Z Inspruka d. 22 Stycznia.*

Miasto nasze trudni się teraz opisem kwat-  
terniku, który przez 9 miesięcy non sie mu-  
siło. Z pierwszego oka rzutu pokazuje się,  
iż w przeciągu tego czasu mieszczanie nieścili  
u siebie na kwatery i wywili 300,000 głów  
tak żołdaczey, jako też zbroynych chl pow  
Tyrolskich. — Miasto Botzen poddało sobie  
które zrzuciła ona niebezpieczna rewolucya,  
do 600,000 zł. ryh.

— Główna kwatery wojska Bawarskie-  
go, pod rozkazami Jenerala Hrabiego Droya,  
znayduje się teraz w naszym mieście.

*Z Węgier d. 18 Stycznia.*

Pomiędzy Serwianami znaydują się dwie  
partya; jedna jest za woyną przeciw Porcie i  
za niepodległości kraju pod opieką Rosyi;  
druga, która osobliwie po wyłączeniu Tur-  
kow pod Silihią bardzo się pomazyla, jest za  
poddanie się Porcie pod pewnymi warunkami.

Dawny W. Wezyr odbiera ciągle łag-  
sze postiki z Azyatycznej Turcyi w wojsku,  
za osobliwie w jezdzie. Kłótnie pomiędzy ba-  
szami umierają przez swoje roztrochność i po-  
swagę. Liczny korpus janczarów posłuszny  
mu jest zupełnie, ponieważ w mówią w nich  
iż nadstąpił czas, w którym okazie powinni,  
iż z Porta obeydź się może bez uszeregowego  
Europejski sposob woynki, i że janczaro-  
wie dają w wojsku przykład waleczności.

## GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 14. LUTEGO 1810.

*Z Warszawy d. 10. Lutego.*

Najias. Pan wyrokiem swoim pod d. 27 Stycznia wydanym powiększył liczbę Radców w składzie Rady Stanu, z powodu rozszerzenia Xięstwa kraiem. nowo do niego wcielonym. Mianowani są Radcami: JJ W W. Tadeusz Matuszewic; (p. nim zachowane jest p. zniey wymienienie osoby); Franciszek Grabowski, dawniey Podkomorzy, Marcin Bader. — Dwaj pierwsi, sayduiący się w Warszawie, installowani byli na Sessyi Rady Stanu d. 6 Lutego po wykonaniu przyięgi.

*Z Peterzburga d. 17 Stycznia.*

Dalniejsza gazeta dworska zawiera co następuie:

" Pierwszy dzień nowego roku saszęty został utworzeniem nowo urządzoney rady państwa. O godzinie wpół do dziewiętej z rana zgromadzili się zwołane popraczającym okólnikiem przeznaczone do tej rady osoby w salach zimwego pałasu. O godzinie 9 przybył Najiasniejszy Imperator do zgromadzenia, i ośiadszy rozkazał członkom usiądz takżę podług stopa ow starszeństwa. JJ. Mość raczył zagaic mowę; posiedzenie rady; po skończony mowie rozkazał sekretarzowi państwa przeczytać 1) Manifest wsgłędem u-

rzędzenia rady; 2) iey organizacy; 3) poszet członkow wchodzących do n. ey; 4) imiona prezydującego; sek. e. arzow państwa, stanu i ich pomocników. Po skończony czytania, raczył JJ. Mość oddać prezydującego na rady państwa 1) projekt Xięgi ustaw cywilnych; 2) plan skarbu, ażeby do należącego wydziału rady oddane były. Potem raczył opuścić zgromadzenie. Po oddaleniu się JJ. Mci podpisały członki przepisany przyięgę i dziennik pierwszego posiedzenia.

Oto jest wyięcy wzmiankowany manifest:

*Z Boży łaski My Alexander Pierwszy, Imperator i Samowładzca całej Rosyji, &c.*

Dla utwardzenia i zaprowadzenia jednolayności i porządku w zarządzaniu państwem uznaliśmy za potrzebne nadać urzędzeniu rady państwa kształt, jakiego wymaga obszerność i wielkość państwa. — Od czasu, jak nasza oycyzna pooddzielane niegdyś posiadłości pod jedną wł. dżę połączyła i przez ta enta i tegość ducha utworzyła sobie wszystkie drogi do sławy i siły, często przy powolnem doskonaleniu rozmaitych stopniow cywilnego bytu zasobowała sprzeżność. — Prawdziwym jednak duchem wszystkich tych wydoskonalę było, ażeby

w miarę oświecenia i rozciągłości ineresow publicznych ustanowić formę rządu na mocnych i nieodmiennych zasadach ustawy. Wielorakie rozporządzenia względem lepszego wydania ustaw i względem oznaczenia władz sądownych i wykonawczych przykładały się do tego. — Jeżeli polityczne zdarzenia przewidy i spóźniały [na czas jaki bieg naszego rządu nie dmiennie do tego celu dążący, tedy nastąpiły w końcu spokojne chwile, w których opóźnienie było nagrodzone i przez znaczny postęp drogę do wydoskonalenia przysięszano. — Pod panowaniem Piotra Igo, Katarzyny 2giej i ś. p. Ojca naszego wiele cywilnych ustaw wydoskonalonych zostało, poprawiono dawne i przygotowano nowe. — Takim sposobem oczyszczona nasza za pomocą Opatrzności dążyła zawsze pod czas pokoju i wojny do wydoskonalenia cywilnego. — Po wstąpieniu na tron najpierwszym było naszym staraniem przekonać się o zasadach, które są do naszych czasów przyjęte zostały do urzędzenia wewnętrznego rządu. Zawsze było naszym życzeniem widzieć ten rząd na takim stopniu doskonałości, jaka zgadzałaby się z położeniem tak obszernego i w swej sile z różnych części złożonego państwa. Zawsze wojny i polityczną za granicą odmianę odrywały nas często od wydoskonalenia tego planu. Wszelako w paśród nawet wojny i ustawicznych trosk, które czas terażniejszy wniesła, nie przedstawiliśmy nam się o wydoskonaleniu wewnętrznego naszego rządu. — Wiedząc dobrze, jak istotnie potrzebna jest dla dobra wiernych naszych poddanych zabezpieczenie ich własności przez dobre cywilne ustawy, zwróciliśmy szczególniejszą naszą uwagę na tę część prawodawstwa. Ustawienia, jakich od Piotra Wielkiego dokażano dla usuwania i rozszerzenia cywil-

nych ustaw naszych, okazało, iż na ów czas znano już wartość i nagłą potrzebę tego ulepszenia. W późniejszych czasach, za powiększeniem się ludności, rozszerzeniem własności i za postępem przemysłu stała się ta potrzeba jeszcze naglejszą. — Wszelkomo pobożystawili nas em życzenia; z końcem roku przeszłego nieśliśmy ukontentowanie widzieć i przkonać się, że ważna ta rzecz idzie szybkim krokiem. Pierwszy tom księgi ustaw cywilnych jest już ukończony; reszta tomów będzie powoli wypracowana. Idąc za przykładem poprzedników naszych nie omisszamy podać to drzewo pod rozważenie wezwanych do tego korporacyi, ażeby jak największy nabrało doskonałości. Z tem wszystkimi i dodatkowymi cywilne ustawy byłyby doskonałymi, nie mogą jednak mieć mocy i nie podleć odmianie bez wewnętrznych urzędzeń. Pomiędzy temi urzędzeniami zajmują ważne miejsce. Założenie iey było tymczasowe, lecz za wstąpieniem na tron, dawszy iey nazwisko rady państwa, postanowiliśmy nadać iey we ście urządzenie, któreby odpowiadało publicznej potrzebie. Jakoż za pomocą Najwyższego nadałemy teraz iey następujące urządzenie:

1. W porządku urzędzeń państwa rada jest ciałem, w którym wszystkie odnogi administracyi co do prawodawstwa rozstrząsane będą i przez nią do najwyższej Imperatorskiej władzy przychodzą.
2. Wszystkie ustawy, przepisy i rozporządzenia będą radzie państwa w projektach podawane, która gdy je rozważy, podane zostaną przez władzę Monarchy do wykonania.
3. Żadna ustawa, żaden przepis i żadne rozporządzenie nie wychodzi z rady bez potwierdzenia Monarchy.
4. Rada składać się będzie z osób, które przez zaufanie nasze do niej są powołane. Członki rady posiadac mogą urzędy w sądowej i wy-

konawczych władzy. 6. Ministrowie są z urzędów swolch członkami rady. 7. W radzie prezydujemy sami. 8. W nietytności naszej wyznaczamy prezydującego. 9. Mianowanie prezydującego członka nastąpi co rok. 10. Rada podzieli się na wydziały. 11. Każdy wydział ma oznaczoną liczbę członków, z których jeden prezyduje. 12. Ministrowie nie mogą być prezydującymi w wydziałach. 13. Członki [wszystkich wydziałów składają] p. wszechne zgromadzenie rady. 14. Członki rady, które nie należą do żadnego wydziału, zasiadają na radzie powszechnej. 15. Podział członków na wydziały będzie podług woli naszej co pół roku ponawiany. 16. Dnie posiedzeń tak dla wydziałów, iako też dla powszechnej rady są oznaczone; lecz w przypadku potrzeby mogą być członki zwołani naszego każdego czasu na posiedzenie zwołane, &c. &c. Działo się w Petersburgu d. 1 Sycznia 1810.

(Podp.) *Alexander.*

(Tu następuje obszerna organizacja rady.)

*Poczet członków rady państwa podług stopniów starszeństwa:*

*Pierwsza klasa.*

Hrabia Sołtyków, Hrabia Gudowicz,  
Kancelarz Hrabia Romancew, Xę Alexander Kurakln.

*Druga klasa.*

Hrabia Strogonow, Hrabia Sawadowski,  
Filozofow, Xę Alexy Kurakin, Xę Sergusz Goliczyn, Admiral Desin, Admiral Mor-dwinow, Xę Łopuchin, Hrabia Romancew,  
Hrabia Kotszebey, Sabłukow, Admiral Marg. Trawerc, Admiral Mchkarow, Gurjew, Hra-bia Araksiejew, Popow, Hrabia Alexy Ra-samowski, Keszelow, Alexisjew, Barclay de Tolly.

*Trzecia klasa.*

Nepulejew, Tutotnia, Hrabia Alexander Sołtykow, Xę Czartoryski, Dmitrijew, Kosodawłow, Weydemejer, Karnejew, Hra-bia Potorki, Xę Alexander Gollszyn, Ba-laszow.

(Podp.) *Alexander.*

*Do Rady państwa.*

Na prezydującego w radzie [państwa] w nietytności naszej mianujemy Kancelerza państwa Romancew.

(Podp.) *Alexander.*

*Do Rady państwa.*

Sekretarzem państwa i dyrektorem komi-ssji prawodawczej mianujemy Kotęę mi-nistra sprawliowości, Radcę tajnego Spe-rańskiego; sekretarzami stanu w wydziałach: do spraw cywilnych Radcę tajnego Olenia; do ekonomiki stanu Radcę tajnego Engel; do wydziału ustaw aktualnego Radcę stanu Ma-gniskiego; p. mocnikami sekretarzow stanu: do spraw cywilnych Stobodskiego, do ekono-miki stanu Radcę stanu Bekerowicza; do spraw wojskowych Radcę stanu Bisbeits.

(Pod.) *Alexander.*

Dnia 12 i 13 Lutego 1810.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Kieparzu sprzedawanych.

	Przednie.	Srednie.	Pośrednie.
	Złp. gr.	Złp. gr.	Złp. gr.
Korzece Pszenicy	68	64	60
— Zyta	56	52	50
— Jęczmienia	42	40	38
— Gr. chu	56	52	48
— Owsa	33	32	30
— Jagiel	100	92	84
— Rzepaku	184	70	76

Szczepan Lubowietcki, Wincenty Myszkaw-ski, Kom. Targ.  
Burmistrz.  
Zielenawicz, Rewizor Policji.

Para koni nocy dziesięcyy w Plebanii Wodzisławskiej ukradzionych.

1. Koń siwo - iankowłty, paszy osmey, mający przetrąconą podkowę.

2. Kłaz brudno kasztanowata żrebną mającą szirzakę na czole małą, paszy 7mey na 8mą o jedney podkowie. Te należy szledzić, w szderzeniu dostrzeżenia, gdy można do nayspierwszey zwierzchności dostawić. Nagrody ryń. 30 przyrzeka się — D. 6 Lutego 1810 roku. Cena tey pary koni kładzie się w dobrej monecie ezer. zł. 40.

X. *Ropczyński, Pleban.*

Na trakcie publicznym w bliskości Wieliczki, znaleźli ludzie wieyscy, Pieczętek w złocie ołowianych z kamieniami jeszcze nie rżniętymi trzy, także pierścień z Antykiem ieden i pierścionek mały ieden, te rzeczy kośćcem wtoczenia ich prawemu właścicielowi złożone są tymczasem w Dyrekeyi Polieyi, który gaj się znajtacie i własność ich udowodni, wydane one muż zostaną. — Z Dyrekeyi Polieyi Miasta Krakowa d. 5 Lutego 1810.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego Jana Marzeńskiego szynkarza ze Stradomia za popełnioną kradzież drzewa skarbowego; procz nadgodzenia szkody aresztem ukarać nakazał, o czem publiczność z tym dodatkiem uwiadomiał, się iż krokawiek, o uszkodzenie skarbowey własności przekonany zostanie, naysurowiey bez wszelkiego względu karany być będzie. W Krakowie d. 3 Stycznia 1810.

JW. Kalafianty Zagórski zrobiwszy z kommissyą rządzącą w kraju Galicyi takim przez woyska Roslyyjskie zajętym kontraktem na Monopolium zakupienia wszystkich tytoniów w tym kraju podług cen przez dawnieyszy rząd Austryacki postanowionych; spodziewając się mieć do 20,000 centnarów wagi Wiedeńskiej do sprzedania. Uwiadomiał niniejszym, żeby chcący sobie znaczne części zakupić, raczyli udać się do kantoru jego w mieście Tarnopolu będącego do Kommissanta tegoż Josia Perli a tam informatyą dostateczną poweznać. Dobroć gatunku tytoniu w Galicyi sądzonych dostatecznie jest znana wszędzie.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego z powodu zaniezionej proźby Reginy Pikuliny wtosianki z Gorakwi Powiatu Krakowskiego, żony Jozefa Pikula wydanego w roku 1797 do woysk Austryackich, a za zmarłego prywatnie tylko ogłoszonego, o pozwolenie weyścia w nowe śluby małżeńskie, wzywa niniejszym każdego o śmierci lub życiu tegoż Jozefa Pikula dokładną wiadomość mającego, aby Urzędowi Administracyynemu oznaymił i dowody wiadomości tey złożył. W Krakowie d. 1 Lutego 1810.

(Podpisano) *Henryk Xiążę Lubomirski, Prez.*

*J. Wodzicki R. S. W.*

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego z powodu zaniezionej proźby Anay Kuniszowej z Mtoszowy Powiatu Krakowskiego, żony Mateusza Kunisza, żołnierza Austryackiego, od lat kilku za zmarłego prywatnie tylko ogłoszonego o pozwolenie weyścia w nowe śluby małżeńskie, wzywa niniejszym każdego o śmierci lub życiu tegoż Mateusza dokładną wiadomość mającego, aby takową Urzędowi Administracyynemu oznaymił i dowody tey wiadomości złożył. W Krakowie d. 2 Lutego 1810:

(Podpisano) *Henryk Xiążę Lubomirski, Prezes.*

*J. Wodzicki R. S. W.*

*Opisanie.* Woyciech Jezierski z Ryk powiatu Siedleckiego rodem wieku 24 Religii katolickiej, żonaty w Rykach, ma syna iednego iest wzrostu dużego, twarzy okrągłej śniadey, nos dużego, oczow czarnych i wtosow ciemnych, ma na sobie koszulę i spoinie sukienne długie szare iedne, kamizelkę ezerwoną sukienneą; sukmanę czarną, ciżmow sznorkowanych parę iedną, czarną niebieską, z berankiem czarnym, w kaydanach ciężkich na iedney nodze.

W Lublinie dnia 30 Stycznia 1810 roku.

Za zgodność z oryginałem

*Michał Wronski Z. S. W.*